

21 lipca 2009



## **Regiony jednoczą siły - żądają więcej pieniędzy na służbę zdrowia**

– Protestujemy przeciwko dzieleniu w służbie zdrowia pieniędzy według zasady „biedny potrzebuje mniej” - mówią przedstawiciele działających w służbie zdrowia związków zawodowych z trzech województw: świętokrzyskiego, lubelskiego i podkarpackiego. W Janowie Lubelskim zawiązali Porozumienie na Rzecz Obrony Szpitali Polski Południowo-Wschodniej, by walczyć o zmianę tzw. algorytmu podziału pieniędzy Narodowego Funduszu Zdrowia. To kryterium jest bardzo niekorzystne dla najbiedniejszych regionów, bo kwota środków jest uzależniona od dochodów gospodarstw domowych w tych województwach.

Do porozumienia przystąpiły związki zawodowe lekarzy i pielęgniarek oraz pracowników bloków operacyjnych. Sygnatariusze zaapelowali do ministrów zdrowia i finansów oraz do szefów sejmowych komisji o podjęcie działań mających na celu zmianę algorytmu. – Uznaliśmy, że obowiązujące przepisy naruszają konstytucyjne zasady równości i solidaryzmu społecznego, według których każdy obywatel ma takie samo prawo do leczenia – mówi Agata Semik ze świętokrzyskiego oddziału Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. W piśmie wysłanym do minister zdrowia, Ewy Kopacz, związkowcy informują, że jeśli nie będzie reakcji na ich apel, Porozumienie przekształci się w komitet protestacyjny. Od 30 lipca ma on przystąpić do zorganizowania akcji protestacyjnej. Z szacunków centrali NFZ wynika, że gdyby środki były dzielone wg sprawiedliwych kryteriów, to województwo świętokrzyskie na leczenie swoich pacjentów miałyby w 2010 roku prawie o 150 milionów zł więcej, lubelskie o 188, a podkarpackie o 284. Obecnie świętokrzyskie jest na czwartym miejscu od końca, jeżeli chodzi o kwotę przypadającą na leczenie jednego pacjenta - z całego budżetu NFZ dostajemy zaledwie 3,19 procent środków, podczas gdy na przykład do województwa mazowieckiego trafia 15, 62 procent, do śląskiego 12,46, a małopolskiego - 8, 24.